

Powstanie baza zdrowotnych programów i kampanii społecznych

Wojciech Kuta

Przygotowanie, realizacja i ocena skuteczności kampanii społecznych dotyczących zdrowia były tematem jednej z sesji tegorocznej edycji Kongresu Wyzwań Zdrowotnych. Uczestnicy dyskusji omówili, między innymi, wybrane kampanie społeczne dotyczące: kardiologii, onkologii, chorób przewlekłych oraz promowania aktywności fizycznej.

Jedna z zaprezentowanych kampanii „Choroba? Pracuję z nią!” – realizowana jest od 2016 roku między innymi przez Fundację „OnkoCafe – Razem lepiej”.

Kampania to inicjatywa samych pacjentów skupionych w kilku organizacjach. Jest prowadzona od dwóch lat we współpracy m.in. z szerokim gronem specjalistów z różnych dziedzin medycyny – wyjaśniała Anna Kupiecka, założycielka i prezes Fundacji „OnkoCafe – Razem lepiej”. – Celem kampanii jest zwiększenie świadomości społecznej na temat sytuacji zawodowej pacjentów chorych przewlekle, którzy nie chcą rent i emerytur. Chcą się czuć potrzebni, chcą pracować – tłumaczyła organizatorzy kampanii.

W Polsce żyje ok. 5,9 miliona osób biernych zawodowo, będących w wieku produkcyjnym – z których co czwarta pozostaje bierna na skutek choroby. Wykorzystanie potencjału zawodowego i kompetencji tych osób jest jednym z głównych zadań kampanii. Działania w jej ramach wspierają Pracodawcy RP, a także eksperci medyczni (m.in. onkolodzy, hematologolodzy i reumatolodzy).

Do tej pory odbyły się dwie edycje kampanii (2016 i 2017). W 2018 roku kampania jest kontynuowana i dotyczyć będzie sytuacji pacjentów przewlekle chorych na stwierdzenie roziane.

Sukces zaskoczył organizatorów

– Coraz częściej docieramy nie tylko do społeczeństwa, w tym pacjentów, ale też do

pracodawców, decydentów i różnych instytucji. Sukces kampanii, polegający także na konsolidacji wielu środowisk, trochę nas zaskoczył – przyznaje Anna Kupiecka.

Dodaje: – Z naszymi petycjami dotarliśmy do kilku ministerstw, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Rzecznika Praw Pacjenta, Narodowego Funduszu Zdrowia – wylicza. – Wszędzie spotkaliśmy się z dużą przychylnością. Ważnym adresatem naszych działań jest także ZUS, z którego otrzymaliśmy kilka propozycji rozwiązań, które mogą nam pomóc.

Organizatorzy kampanii wciąż zabiegają m.in. o to, by chorzy przewlekle – przebywający na długotrwałych zwolnieniach lekarskich, a nie mający przeciwwskazań medycznych do podjęcia pracy w danej profesji – mieli prawo pracować.

Działają wspólnie

W działania w ramach kampanii „Choroba? Pracuję z nią!” zaangażowana jest m.in. prof. Brygida Kwiatkowska, zastępca dyrektora ds. klinicznych i kierownik Kliniki Wczesnego Zapalenia Stawów w Narodowym Instytucie Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji. Profesor wskazuje, że kolejnym, bardzo ważnym osiągnięciem kampanii jest zmiana postrzegania osób chorujących przewlekle przez pracodawców.

– Coraz częściej widzą oni w tych osobach ludzi, którzy mogą i powinni pracować, ale, niestety, z różnych powodów często



pozostają bierni zawodowo – podkreślała prof. Brygida Kwiatkowska podczas III Kongresu Wyzwań Zdrowotnych. Zwracała ponadto uwagę, że dzięki kampanii udaje się prowadzić żywioną, wspólną debatę lekarzy i pacjentów. – To rzadkość, gdyż z reguły organizacje pacjentów i lekarzy funkcjonują osobno – mówiła profesor.

– Warto w tym kontekście przypomnieć, że wiele chorób nowotworowych, dzięki postępowi medycyny, stało się chorobami przewlekłymi. Pacjenci wracają do aktywności społecznej, rodzinnej. Powinni mieć także pełną możliwość powrotu do aktywności zawodowej – zaznaczyła prof. Brygida Kwiatkowska.

Wskazała, że to samo powinno dotyczyć pacjentów z reumatycznymi chorobami zapalnymi, tym bardziej że na te przewlekle schorzenia w znacznej mierze zapadają ludzie młodzi. – Z oczywistych względów osoby w tym wieku nie powinny wypadać z rynku pracy. Zwłaszcza że społeczeństwo się starzeje, stąd w wielu zawodach już teraz brakuje rąk do pracy – powiedziała prof. Kwiatkowska.

Oczekiwane zmiany w systemie opieki

Podkreślała, że aktywizacja zawodowa tych osób wymaga pewnych zmian w organizacji systemu opieki zdrowotnej. – Chodzi między innymi o to, aby pacjenci nie tracili czasu na dojazdy i pobyt w szpitalu w celu podania leku – wyjaśniała ekspertka. – Ten sam lek

można dziś podawać w znacznie wygodniejszej formie – np. podskórnej lub doustnej – co nie wymaga dodatkowych urlopów, a tym samym częstych absencji w pracy.

– Chory lepiej przechodzi terapię, kiedy wie, że ma do czego wrócić – czuje się w pracy potrzebny, lepiej zmotywowany i poprzez pracę – mniej myśli o chorobie – tłumaczyła prof. Brygida Kwiatkowska. Przywołała też wyniki badań, z których wynika, że osoby z reumatycznymi chorobami zapalnymi pracują równie, a często bardziej wydajnie, niż osoby zdrowe.

Edukacja sercowo-naczyniowa

Podczas sesji prof. Jadwiga Nessler, kierownik Oddziału Klinicznego Choroby Wieńcowej i Niewydolności Serca w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II, przedstawiła przebieg kampanii realizowanej od ponad sześciu lat przez Polskie Towarzystwo Kardiologiczne. – To kampania, która skutecznie dotarła do pacjentów, lekarzy i decydentów z rzetelnymi informacjami na temat niewydolności serca – mówiła prof. Nessler.

Z kolei prof. Mariusz Gąsior, kierownik III Katedry i Oddziału Klinicznego Kardiologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, jest inicjatorem kampanii pod hasłem „Zawał serca – czas to życie”. – Przy zawał serca najważniejsze jest jak najszybsze udzielenie zatkanej tętnicy. Jednak chorzy za późno

wzywają pogotowie: ponad połowa po upływie 2,5 godziny od wystąpienia bólu. Chcemy uświadomić wszystkim, że im szybciej wezwą pomoc, tym lepiej – zaznacza prof. Gąsior.

Podkreślał podczas katowickiego kongresu, że w trakcie przygotowań do kampanii jej organizatorzy korzystali z pomocy profesjonalnej agencji. – Takie wsparcie okazuje się bardzo ważne. Dzięki współpracy ze sprawdzonymi profesjonalistami w zakresie komunikacji i public relations, łatwiej nam będzie określić docelową grupę oraz w skuteczny sposób docierać do adresatów kampanii – dodał kardiolog.

Onkologia i aktywność fizyczna

Bardzo skuteczne kampanie dotyczące edukacji i profilaktyki w zakresie chorób nowotworowych były i nadal są prowadzone przez Polską Unię Onkologii (PUO). Dr Janusz Meder, prezes PUO, kierownik Oddziału Zachowawczego Kliniki Nowotworów Układu Chłonnego Centrum Onkologii w Warszawie, zaprezentował m.in. od lat realizowaną przez PUO kampanię dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych: „Mam Haka na Raka”. Dr Meder omówił także cele oraz dobre efekty kampanii dla samorządów terytorialnych pt. „Zdrowa Gmina”.

Natomiast Krzysztof Suszek, przewodniczący Rady Fundacji „Misja Medyczna”, przypomniał, że ta organizacja od 2017 r. realizuje wspólnie z Ministerstwem Zdrowia

Prof. BRYGIDA KWIATKOWSKA, zastępca dyrektora ds. klinicznych i kierownik Kliniki Wczesnego Zapalenia Stawów w Narodowym Instytucie Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji: – Ważnym osiągnięciem kampanii „Choroba? Pracuję z nią!” jest zmiana postrzegania osób chorujących przewlekle przez pracodawców. Coraz częściej widzą oni w tych osobach ludzi, którzy mogą i powinni pracować.

cykl spotkań pod wspólnym hasłem „Z miłości do aktywności”.

Będzie repozytorium

– Przygotowanie i realizacja skutecznych kampanii społecznych, między innymi dotyczących zdrowia, nie jest łatwym zadaniem, ponieważ często takie działania mają na celu zmianę zachowań czy nawyków – mówił dr Grzegorz Juszczyk, dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego-Państwowego Zakładu Higieny.

W jego opinii sukcesem kampanii społecznej jest, między innymi, przekazanie krótkiego, związanego komunikatu, skutecznie zachęcającego odbiorców do wykonania jednego prostego kroku, który może się przyczynić do korzystnej, oczekiwanej zmiany sytuacji – na przykład w zakresie profilaktyki.

Grzegorz Juszczyk zapowiedział, że niebawem osoby, organizacje i instytucje zainteresowane realizacją zdrowotnych kampanii społecznych będą mogły skorzystać z gotowych, sprawdzonych rozwiązań. – Ambicją NIZP-PZH jest stworzenie repozytorium programów zdrowotnych, a także modeli kampanii społecznych na bazie dokumentów już przygotowanych przez AOTMiT. Będzie to narzędzie, które ma ułatwić prowadzenie takich działań, zwłaszcza przez mniejsze pozarządowe organizacje aktywne w środowiskach lokalnych – podsumował dyrektor NIZP-PZH.